

2 marca 2021 r.

Sz. P.
Zarząd Koła Łowieckiego Głowacz
ul. Piaszczysta 2
71-377 Szczecin

INTERWENCJA POSELSKA
w sprawie zatonięcia 13 jeleni na jeziorze Ińsko

Szanowni Państwo!

Tragiczny wypadek na jeziorze Ińsko, gdzie w lodowatej wodzie utonęło 13 jeleni, zapędzonych tam przez kłusowników, wstrząsnął polską opinią publiczną, a także organizacjami zajmującymi się ochroną przyrody.

Doniesienia o tym wydarzeniu ukazały się też za granicą. Czeski portal internetowy IDNES.cz opisał tę sytuację, podkreślając niechlubną w nim rolę zorganizowanych grup kłusowników - zbieraczy poroża, a także niemoc myśliwych i leśników w ściganiu tego niecnego procederu. Na szczęście przy pomocy miejscowych strażaków, myśliwych i leśników udało się uratować prawie 20 zwierząt.

Proceder kłusowania na poroża, polegający na płoszeniu jeleni niedozwolonymi metodami, by zapędzić je w miejsca, gdzie mogą stracić poroża, jest powszechny na przełomie lutego i marca. Dzieje się to prawdopodobnie przy cichej akceptacji mieszkańców terenów leśnych i być może myśliwych i leśników. Tragedia na jeziorze Ińsko to konsekwencja sytuacji, która wymknęła się spod kontroli.

Ważne jest, że łowczy koła Pan Arkadiusz Borkowski skierował natychmiast zgłoszenie do organów ścigania, tym bardziej, że Prokuratura Rejonowa w Stargardzie prowadzi już dochodzenie. Złamane zostały przepisy ustawy o ochronie zwierząt (art. 35), a także prawo łowieckie (art. 42a pkt 3, art. 52 i art. 53) i prawo leśne (art. 30 pkt 12).

W związku z powyższym proszę o odpowiedź na poniższe pytania:

1. Czy w przeszłości Koło Łowieckie Głowacz (lub jego członkowie) reagowało na działalność zorganizowanych grup kłusowników – handlarzy porożem, zgłaszając ten przestępczy proceder do:

- policji, prokuratury;
- straży leśnej lub łowieckiej;
- miejscowej administracji lub organizacji ochrony przyrody?

Być może brak reakcji w ubiegłych latach przyczynił się do bardziej radykalnych działań kłusowników.

2. Ile urzędzeń do kłusowania znaleźli myśliwi Koła Łowieckiego Głowacz w latach 2019 i 2020? Ilu pojedynczych kłusowników udało się namierzyć lub jakie inne działania podjęto w tym zakresie?

3. Czy na terenie Koła Łowieckiego Głowacz lub w sąsiednich obwodach działała Straż Łowiecka? Czy ewentualnie zgłaszano zapotrzebowanie na przeprowadzenie kontroli?

4. Czy na terenie Koła Łowieckiego Głowacz lub w jego sąsiedztwie znajdują się:

- punkty skupujące poroża;
- firmy produkujące pamiątki z poroża;
- punkty preparujące skóry, czaszki z porożem lub całe zwierzęta? Ewentualnie, gdzie jest najbliższy taki punkt?

5. Ile kilogramów poroża i jakiej wartości pozyskali myśliwi KŁ Głowacz w latach 2019 i 2020? Ile poszczególnych gatunków dzikich zwierząt z porożem zabito w tym czasie?

6. Co się stało z porożem jeleni utopionych w jeziorze Ińsko 3 lutego 2021?

7. Czy zarząd Koła Łowieckiego Głowacz, na podstawie tych tragicznych wydarzeń, zamierza zasugerować PZŁ zmianę niektórych uregulowań prawnych, które ograniczałyby aktywność przestępczych grup kłusujących w lasach, jak na przykład ograniczenie obrotu porożem, zwiększenie liczebności straży łowieckiej, wprowadzenie nadzoru policji nad działalnością kół łowieckich, a także współpraca z organizacjami pozarządowymi chroniącymi przyrodę?

Tragedia na jeziorze Ińsko to prawdopodobnie tylko szczyt góry lodowej. Proceder kłusownictwa narasta od lat. Najwyższy czas zdecydowanie się temu przeciwstawić. Postawa myśliwych musi być tu zdecydowana!

Z poważaniem,

Małgorzata Tracz

Tomasz Amśko

Do wiadomości:

Polski Związek Łowiecki